Redakcya, Administracya i Drukarnia: Lwów, ulica Sokoła l. 4.
Adres dla telegr.: „Sera" Lwów.

GAZETA PORANNA

Telefon Redakcyi Nr. 155.
Telefon Administracyi 1201.

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 popołudniu („Gazeta Wieczorna").

Ceny prenumeraty:
Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie . 2 K 50 h.	z dwukrotną	3 K — h.
kwartalnie . 7 „ 50 „	wysyłką .	9 „ — „
rocznie . . 30 „ — „	pocztową	36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 1043. Lwów, niedziela 15. grudnia 1912. Rok II.

W oczekiwaniu światła z Londynu.

Dobre widoki konferencyi. — Trójporozumienie zgadza się na neutralność Albanii. — Zajścia w Salonikach.

Lwów, 15 grudnia.

(—) Im bliższy jest termin konferencyi londyńskich, zwłaszcza zaś konferencyi ambasadorów sześciu mocarstw, do której nawet pesymiści zaczynają się mniej ponuro odnosić — tem większe zatacza kręgi uspokojenie opinii publicznej w Europie. Naturalnie, że oddawanie się zbytniemu optymizmowi byłoby trochę przedwczesne, bo niespodzianki są zawsze możliwe a Europa miewała już konferencye, podczas których uczestnicy ich gwałtownie się mobilizowali. Tak jednak, jak rzeczy dziś stoją, pogadanka ambasadorów powinna się zakończyć wyrównaniem wszystkich różnic, ciążących obecnie nad strwożoną Europą i powyrywaniem lontów z rozmaitych prochowni.

Wczorajszy dzień jest dobrą pod tym względem prognozą. Oto według doniesienia półoficyalnej austr. „Polit. Corresp.", mocarstwa trójporozumienia zgodziły się już na wniosek trójprzymierza co do zneutralizowania Albanii. A więc uznały w zupełności stanowisko Austro-Węgier tem samem izolując Serbię. Czy po tym fakcie Serbia pozbawiona, jak widać, pełnej protekcyi Rosyi zechce się opierać przy sprawie portowej, wątpić należy. W każdym zaś razie teren przedwstępny do pogadanki ambasadorów jest już wyrównany, tem też większe są widoki załatwienia innych trudności.

Wiedeń. (Tel. wł.) „W. Allg. Ztg." pisze: **Sytuacya międzynarodowa jest obecnie zupełnie spokojna**, a nerwowość, która w naprężeniu trzymała przez kilka tygodni Europę, ustąpiła, do czego głównie przyczyniła się umiarkowana i pokojowa polityka Austro-Węgier. Ze stanowiska monarchii świat nabrał przekonania, że nie ma ona żadnych agresywnych tendencyi, jakie jej z pewnych stron przypisywano, że przeciwnie, dąży ona do pokojowego rozwikłania nagromadzonych trudności. Także reunion ambasadorów, zapowiadany na 17 b. m., podziałał na tę nerwowość uspokajająco, ponieważ w ten sposób stworzono forum, które przyczyni się do osiągnięcia porozumienia między mocarstwami. Równocześnie prawie rozpoczynające się rokowania pokojowe dadzą jasny i dokładny obraz dążeń państw bałkańskich.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się w ministerstwie spraw zagr. konferencya szefów sekcyi z ministrem Berchtoldem. Jak słychać, szło o ustalenie stanowiska Austryi do Serbii w sprawie portu i Prochaski.

Paryż. (TBK.) „Petit Parisien" pisze: Zajęcie przez Serbów Durazza i San Giovanni di Medua byłoby tak samo niebezpieczne dla Austryi, jak ufortyfikowanie Vlissingen dla Francyi i Anglii. **Austro-Węgry nie występują przeciw politycznym i gospodarczym interesom Serbii**, której rozwój obecny okazuje, jak nieuzasadnione są skargi na ucisk Austryi. Austrya dąży jedynie do bezpośredniego połączenia z Salonikami. Zarządzenia Austryi tem się tłómaczą, że Serbia kilkakrotnie oświadczała, iż jest pewna poparcia pewnych mocarstw.

Belgrad. (TBK). Nowy poseł serbski w Wiedniu Jowanowicz dziś wyjedzie do Wiednia.

Belgrad. (Tel. wł.) Armia serbska przywrócona została do dawnego stanu t. j. do liczby 330.000 żołnierzy, a to przez powołanie rezerw w miejsce zabitych i rannych. Prócz tego może Serbia postawić 100.000 dobrze uzbrojonego żołnierza przez powołanie nadliczbowego rekruta z r. b. i następnego.

Trójporozumienie a Albania.

Wiedeń. (TBK.) „Polit. Corr." zamieszcza informacyę z Paryża, potwierdzającą, że myśl uznania autonomicznej **Albanii za państwo neutralne spotyka się z ogólnym poklaskiem.** Dlatego już teraz należy się liczyć z tem, że inicyatywa Austryi i Włoch, dotychczas poufnie tylko przedstawiona gabinetom, z chwilą, gdy wejdzie pod dyskusyę jako myśl konkretna, **uzyska zgodę mocarstw trójporozumienia.**

Wiedeń. (Tel. wł.) „Fr. Pr." donosi, że **mocarstwa trójporozumienia zgodziły się na wniosek trójprzymierza co do neutralności Albanii.**

Rokowania pokojowe.

Londyn. (TBK.) **Konferencya pokojowa rozpocznie się w poniedziałek rano.**

Londyn. (Reuter). Delegaci czterech państw bałkańskich odbyli w piątek naradę, która trwała do północy. Omawiano szczegółowo sposób postępowania na konferencyi pokojowej. Venizelos zaproponował wybór najstarszego wiekiem delegata Nowakowicza na prezesa, co uchwalono. Jeżeli delegaci tureccy na to się nie zgodzą, to mają przewodniczyć kolejno poszczególni delegaci. Podniesiono, że przy podpisywaniu umowy o zawieszenie broni zawiadomiono Turków, że chociaż Grecy nie podpisali tej umowy, to jednak wezmą udział w rokowaniach pokojowych. **Cztery państwa bałkańskie osiągnęły porozumienie** co do warunków pokojowych, jakie mają być przedstawione Turcyi. Wymieniono zapewnienia wzajemnej lojalności, przyjaźni i zgody wszystkich czterech państw.

Londyn. (TBK.) Sir Edward Grey przyjął w urzędzie spraw zagranicznych delegatów tureckich i bułgarskich.

Londyn. (Reuter). Danew wyjeżdża do Paryża celem odbycia narady z Poincarem i innymi mężami stanu.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail" dowiaduje się, że delegaci Związku postawili następujące żądania:

Turcya ma odstąpić znaczną część Tracyi i Macedonii oraz Sandżak i wyspy egejskie. **Albania otrzyma autonomię** pod gubernatorem, mianowanym przez sułtana. Turecka granica iść będzie od Midii do zatoki Saros. Serbia nie zrzeka się żądań co do drogi nad morze, obowiązuje się jednak, **że droga ta będzie miała charakter czysto handlowy.** Po zawarciu pokoju z Turcyą nastąpi podział terytoryów, tu najwięcej trudności przedstawia sprawa Salonik.

Londyn. (Tel. wł.) „Morn. Post" radzi Związkowi, by zawarł unię cłową z Albanią, wówczas będzie mógł uzyskać kolej do handlowych portów nadbrzeżnych, Serbia zaś prócz tego mogłaby korzystać z portu salonickiego.

Londyn. (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się konferencya delegatów Związku w hotelu „Hydepark" i miała rzekomo doprowadzić do **zupełnego porozumienia**, tak, że Związek będzie występował wobec Turcyi zupełnie jednolicie.

Londyn. (Tel. wł.) Delegaci pokojowi są bardzo rozmowni, dzienniki zamieszczają całe szpalty wywiadów z nimi. Danew oświadczył, że Bułgarya absolutnie nie zrzeknie się Adryanopola, serbscy delegaci mówią znów, **że Serbowie nie opuszczą ani Alessio, ani Durazzo**, cokolwiek by o tem sądzono w Wiedniu i Konstantynopolu. Równocześnie jednak nadchodzą tu wiadomości, że stanowisko armii serbskiej w Albanii wobec coraz to rosnącego entuzyazmu Albańczyków jest bardzo zagrożone.

Pod brzemieniem zwycięstw.

Berlin. (Tel. wł.) Z otoczenia króla Ferdynanda donoszą, że król ogromnie się postarzał i posiwiał, wygląda jak zgrzybiały sta-

ry człowiek. Król troszczy się o przyszłość Bułgaryi, trwoży go myśl, by zwycięzcy jenerałowie, zwłaszcza zaś Sawow, nie odebrali mu władzy. Otoczenie króla jest bardzo zaniepokojone jego stanem.

Wojna trwa dalej.

Ateny. (Ag. At.) Admirał Kunduriotis donosi, że kontrtorpedowiec „Sfendoni", stojący na straży do wjazdu do Dardaneli zauważył nieprzyjacielski kontrtorpedowiec, który wypłynął z Kumkaleh. „Sfendoni" podpłynął na 3000 metrów i dał kilka strzałów, a kontr orpedowiec „Louchi" strzelił do Kumkaleh. Forty odpowiedziały ogniem. Kontrtorpedowiec nieprzyjaciels i uciekł w cieśninę dardanelską nie odpowiadająa wcale na strzały okrętów greckich.

Cetynia. (Tel. wł.) Walki o Skutari trwają dalej z małemi przerwami. Turcy ponawiają coraz to nowe ataki. Słychać, że armia oblężnicza znajduje się w bardzo przykrych warunkach. — Należy wątpić, czy Czarnogórcy zdołają prowadzić dalszą wojnę.

Berlin. (Tel. wł.) „Loc. Anz." donosi z Salonik, że działalność band bułgarskibh w Macedonii nie ustaje. Plądrowania i morderstwa są na porządku dziennym. W Strumicy zamordowała banda około 600 Turków, żydów i Greków.

Wojna o... dziennik w Salonikach.

Saloniki. (TBK.) Władze greckie zawiesiły dziennik „Bułgarya" za tendencyjne i nieprzychylne dla Grecyi artykuły. **Oddział wojska bułgarskiego oparł się przeprowadzeniu tego zarządzenia.** Z tego powodu Grecy wezwali pomocy silnego oddziału wojska i żandarmeryi. Przybyło też wojsko bułgarskie. Grecy obsadzili ulice wiodące od drukarni „Bułgaryi" do Banku Otomańskiego. **Z obu stron wystąpiono z bagnetami.** Starsi oficerowie spór załagodzili.

Sprawa uniwersytetu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jak się wasz korespondent dowiaduje, w tekście orędzia ustalono tak drobne zmiany stylistyczne, **że nie stoją one zupełnie w sprzeczności z uchwałami Koła z 22-go maja b. r. in puncto określenia dotychczasowego polskiego charakteru uniwersytetu lwowskiego,** z drugiej zaś strony umożliwiają Rusinom przyjęcie projektu. W ten sposób największa trudność byłaby pokonana. Jest nadzieja, że w poniedziałek dokonane będzie porozumienie między Polakami, Rusinami a rządem.

Istnieją jeszcze trudności w sprawie stosunku nowych ruskich profesorów do senatu. Rusini w tym względzie żądają więcej, niż im koncedują Polacy. Gdy jednak idzie im nie o ustalenie wpływu nowych ruskich docentów na bieg spraw bieżących, ale na przygotowania, zmierzające do utworzenia ruskiego uniwersytetu, należy przypuszczać, że trudności dadzą się usunąć.

Wiedeń. (Tel. wł.) W wiedeńskich polskich kołach poselskich panuje oburzenie z powodu warcholskiego i demogogicznego postępowania narodowych demokratów i to nie tylko wśród stronnictw większości ale i u „sympatyków" grupy endeckiej. Przypominają, że gdy wszechpolacy byli u steru Koła wyzyskiwali dogmat solidarności dla najdrobniejszych spraw partyjnych, teraz zaś rozgoryczeni pogromem wyborczym świadomie fałszywie informują opinię o sprawie, w której sami przecie udział brali i dokładnie o jej stanie są powiadomieni, a to dla **odegrania roli narodowych bohaterów.** (Odgłosem tego oburzenia sympatyków jest i wczorajszy artykuł „Gazety Nar.", potępiający postępowanie wszechpolaków. *Red.*)

Stanowisko senatu.

Otrzymujemy następujące pismo:

Senat Akademicki Uniwersytetu lwowskiego, wysłuchawszy i szczegółowo rozważywszy na posiedzeniach dnia 13 i 14 grudnia 1912 sprawozdanie rektora z audyencyi odbytej wraz z deputacyą Uniwersytetu u ministra wyznań i oświaty oraz z konferencyi, którą rektor wraz z delegacyą Uniwersytetu przeprowadził dnia 8 b. m. we Lwowie a dnia 11 bm. w Wiedniu z Prezydyum Koła polskiego i ministrem Długoszem w sprawie wyraźnego stwierdzenia polskości Uniwersytetu lwowskiego w zamierzonej zapowiedzi stworzenia Uniwersytetu ruskiego — uchwalił przyjąć z wdzięcznością do wiadomości zapewnienie prezesa Koła polskiego, że w rokowaniu o utworzenie Uniwersytetu ruskiego Prezydyum Koła polskiego przestrzegać będzie jak dotąd zasady, aby wraz z zapowiedzią założenia Uniwersytetu ruskiego wyraźnie stwierdzony został polski charakter Uniwersytetu lwowskiego.

Zarazem Senat Akademicki wyraża przekonanie, że sprawie tej należy poświęcać także i nadal najbaczniejszą i wytężoną uwagę, zwłaszcza wobec ciągłego nastawania na polski charakter Uniwersytetu lwowskiego a przedewszystkiem wobec grożących mu w razie przedłużenia się okresu przejściowego dążeń do utrakwizacyi. To też Senat akademicki pragnie jak dotąd tak i w przyszłości współdziałać z czynnikami decydującymi, aby uzyskać w myśl uchwały Koła polskiego z 23 maja b. r. ostateczne i wyraźne stwierdzenie polskości Uniwersytetu, które jest najżywotniejszym dla dalszego istnienia i rozwoju postulatem.

Obok tego wysuwa się konieczność warowania autonomii Uniwersytetu jako rękojmi utrzymania wszechnicy na wyżynie szczytnych jej zadań, zwłaszcza że na Uniwersytecie tym w czasie przejściowym ma dojść do przygotowania i ustanawiania sił naukowych dla zamierzonego Uniwersytetu ruskiego.

Senat akademicki nie może stwierdzić, jakoby obawa przed niepomyślnym obrotem rzeczy co do obu tych spraw, tj. zarówno co do utrzymania polskości uniwersytetu jako też co do zapezpieczenia jego autonomii była istotnie i w sposób usuwający wątpliwości wykluczona.

(Obawy senatu tyczą się widocznie apetytów ruskich a nie stanowiska prezydyum Koła. *Red.*)

IZBA POSŁÓW.

(128 posiedzenie XXII sesyi z dnia 14. grudnia).

Wiedeń. (TBK.) W dalszym ciągu rozprawy o **dostarczaniu koni** p. Daszyński uzasadniał wniosek mniejszości komisyi, aby ustawa obowiązywała tylko w razie wojny lub niebezpieczeństwa wojny i aby osoby trudniące się przemysłem przewozowym, uwolnione były od obowiązku dostarczania koni, jeżeli posiadają tylko jednego konia.

P. Resel uzasadniał drugie wotum mniejszości.

Zabrał głos p. Exner (czeski narodowy socyalista) i przemawiał po czesku.

Po sprawozdawcy mniejszości p. Exnerze przemawiali jeszcze pp. Stojan i Stahl poczem sprawozdawca Haller zauważył, że większość komisyi zadowala się rezolucyą, ponieważ zapowiedź ministra obrony krajowej daje rękojmię, iż ustawę interpretować się będzie w myśl życzeń, objawionych w komisyi.

Wszystkie poprawki mniejszości odrzucono **i uchwalono ustawę w brzmieniu rządowem w 2 i 3 czytaniu.** Przyjęto też rezolucyę zgłoszoną przez komisyę.

Nastąpiły obrady w sprawie ustawy weterynaryjnej. Przemawiał p. Kollař poczem obrady przerwano.

Następne posiedzenie we wtorek. Na porządku dziennym ustawa o świadczeniach wojennych oraz sprawy nietykalności poselskiej.

OBSTRUKCYA.

Wiedeń. (Tel. wł.) Obstrukcyi czeskich radykałów i południowych Słowian nie udało się dotąd złamać. Obstrukcya wybuchła na posiedzeniu Izby już przy ustawie o poborze koni, a rozpoczął ją radykał czeski Exner, jako sprawozdawca mniejszości. Zapowiedział on, że będzie tak długo mówił, iżby wejście ustawy o świadczeniach wojennych na porządek obrad wczorajszego posiedzenia, stało się niemożliwe. Gdy go jednak zapewniono, że większość nie myśli ustawy tej forsować już **w sobotę,** poniechał obstrukcyi.

Druga porcya obstrukcyi zaaplikowana została komisyi budżetowej przez południowych słowian. Tu zatkał normalny tok obrad swą mową p. Dulibič, który przemawiał aż do północy. Ponieważ większość komisyi była zdecydowana przetrzymać obstrukcyę i posiedzenie odbywać aż do rana albo i dłużej, zaś p. Dulibič nie czuł się widocznie na siłach — posiedzenie odroczono do jutra.

Wiedeń. (TBK.) Na początku posiedzenia komisyi budżetowej Słoweńcy postawili wniosek o zamknięcie posiedzenia, względnie o obradowanie nad innym przedmiotem.

Wniosek ten po dłuższej dyskusyi odrzucono. Kilkunastu mowców w stanowczy sposób oświadczyło się przeciw temu, aby obstrukcya małej grupy tamowała obrady komisyi.

W dalszym ciągu obrad nad prowizoryum budżetowem p. Diamand zgłosił szereg wniosków: w sprawie niesienia pomocy w okolicach dotkniętych bra iem pracy, w sprawie zbadania drożyzny węgla, pomocy dla małych rolników, rezolucye i wnioski w sprawie zmiany poszczególnych paragrafów budżetowych.

Po przemówieniach kilku innych posłów zabrał głos o godz. 8 Chorwat p. Dulibic.

P. Dulibič przemawiał do godz. 12 w nocy poczem posiedzenie zamknięto. Następne w poniedziałek popołudniu.

Pragmatyka służbowa.

Wiedeń. (TBK). Komisya pragmatyki **załatwiła wczoraj całą ustawę.** Ustawę o urzędnikach przyjęto w imiennem głosowaniu w brzmieniu uchwalonem przez Izbę posłów. Poprawki odrzucono. Przyjęto też rezolucyę, ady stasunki płacy i postanowienia pragmatyki dla nauczycieli działały wstecz od dnia wejścia w życie pragmatyki urzędniczej. Na tę rezolucyę zgodził się przedstawiciel rządu. Następnie przyjęto ustawę o służbie państwowej ze zmianami zaproponowanemi przez sprawozdawcę.

Wiedeń. (Tel. wł.) **Jest nadzieja, że mały plan finansowy będzie w komisyi jeszcze przed świętami załatwiony.** Podatek od wódki będzie podwyższony, o przejściu podatku od piwa niema mowy. Prócz tego uchwalone zostaną drobniejsze podatki. Dochód z nowo uchwalonych podatków obrócony będzie na **sanacyę finansów krajowych i na pragmatykę służbową.**

Podziemna Rosya.

Petersburg. (Tel. pryw.) Sąd wojenny II. instancyi skasował wyrok sądu wojennego w Krasnojarsku w sprawie chorążego rezerwy Kuźmika, t. zw. „prezydenta republiki krasnojarskiej", który zorganizował w r. 1905 powstanie zbrojne, za co był skazany na bezterminowe ciężkie roboty. Sprawę odesłano do ponownego rozważenia.

Duma IV.

Berlin. (Tel. wł.) „Vossische Ztg." donosi, że rosyjski prezydent ministrów Kokowcew zawiadomił prezydenta Dumy Rodziankę, że uważa za wskazane, aby posłowie Dumy wraz z prezydentem przedstawili się carowi. Kokowcew dodał, że także udział opozycyi w tej audyencyi wobec obecnego położenia zagranicznego byłby pożądany.

Prawdopodobnie uczyni opozycya temu żądaniu zadość. Przyjęcie ma nastąpić już w najbliższych dniach.

Petersburg. (Tel. pryw.) Kadeci mają złożyć w Dumie wniosek o wybór komisyi z 44 członków do sprawy reformy ordynacyi wyborczej.

Petersburg. (TBK.) Duma wybrała swym pierwszym wiceprezesem 289 głosami przeciw 75 księcia Wołkońskiego, b. wiceprezesa III. Dumy, który wreszcie dał się nakłonić do poddania się ściślejszemu wyborowi.

Unieważnienie wyboru Jagiełły?

Warszawa. (Tel. wł.) Z Petersburga telegrafują, że **podkomisya 8 sekcyi Dumy postanowiła unieważnić mandat Jagiełły.** Uchwała podkomisyi musi być poddana szczegółowej

dyskusyi w sekcyi, poczem pójdzie na *plenum*. Do skasowania wyboru wymagana jest kwalifikowana większość dwóch trzecich wszystkich głosów w Dumie, wobec czego istnieje tylko minimalna nadzieja, że wybór zostanie w istocie skasowany.

Wypadek automobilowy arcyksięcia.

Budapeszt. (TBK.) Arcyks. Józef wyjechał wczoraj automobilem do Erkenyi. W ulicy konie spłoszone skoczyły na samochód, szofer skręcił w bok i samochód zderzył się z wozem kolei elektrycznej. Automobil został uszkodzony, ale można nim było jechać dalej. Z osób nikt nie poniósł szwanku.

KRONIKA.

Kalendarzyk:

Dziś (15 grudnia): rzym-kat. Fortunata. — gr.-kat. Awak.

Wschód słońca o g. 7·16 rano, zachód słońca o g. 3·23 po południu.

Prognoza na dziś:

Galicya wschodnia: Pochmurno, czasem opady, trochę cieplej, zachodni ożywiony wiatr.

Gal. zachodnia: Pochmurno, czasem opady, łagodnie, zachodni silny wiatr.

Repertuar teatru miejskiego:

W niedzielę 15 grudnia: o g. pół do 4 pop. „Dobrze skrojony frak“, krotochwila J. Dregelyego.

W niedzielę 15 grudnia: o g. pół do 8 w. „Nietoperz“, opera komiczna J. Straussa.

W poniedziałek 16 grudnia: III. przedstawienie z cyklu utworów Moliera, po raz I-szy „Mizantrop“, komedya w 5 aktach Moliera — w przekładzie Tad. Żeleńskiego — z Józefem Chmielińskim w roli tytułowej. Abonament nr. 16.

Kino „KOPERNIK“ (Sans rival) Kopernika 2 Dziś nowy program. Sensacyjne dramaty i humoreski. 4139

Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi. W niedzielę 15 bm. Bolechów: dr. W. Schreiber, „Gruźlica a dziecko“.— Brody: A. Tyczyński, „J. I. Kraszewski“. — Brzeżany: J. Karnowski, „J. I. Rousseau“. — Czortków: S. Basiński. „Powieść historyczna Kraszewskiego“. — Delatyn: R. Wacek, „Serbia i Czarnogóra“. — Drohobycz: F. Zamorski, „Piotr Skarga“. — Horodenka: F. Brzezicki, „Hodowla roślin w mieszkaniu, Cz. II.“. — Jarosław: M. Woyckiewicz, „Z biologii zwierząt“. — Kałusz: dr. A. Pryniewicz, „Wychodźtwo polskie po r. 1831“. — Kołomyja: dr. S. Waymann, „J. I. Rousseau“. — Komarno: K. Węgiel, „Z dziejów wojen polsko-tureckich“. — Lisko: G. Kreiner, „O lodowcach“. — Lubaczów: B. Duchowicz, „Dzisiejszy stan alkohologii“. — Mościska: A. Talar, „J. I. Kraszewski“. — Przemyśl: dr. Pordes, „O sądach przysięgłych“. — Przemyślany: prof. uniw. dr. J. Siemiradzki, „Kolonie polskie w Brazylii południ.“. — Sądowa Wisznia: L. Wagner, „J. I. Rousseau“. — Skole: dr. W. Filar, „Czarnogóra“. — Sokal: S. Petryński, Przed wybuchem powstania 1863 r. — Stanisławów: Dr. K. I. Ritman, „J. I. Rousseau“. — Stryj: Z. Wołowicz, „Brzegami Rodanu i Renu“. — Tłumacz: R. Chymiakowski, „Ks. H. Kołłątaj“. — Tarnopol: dr. M. Piekarski, „J. I. Kraszewski“. — Trembowla: F. Wojakowski, „J. I. Kraszewski“. — Złoczów: E. Horwath, „W przeddzień r. 1863“. — Żółkiew: M. Brandställer, „Najnowsze prądy w pedagogiach“.

Odczyt. Dziś o 6 w. odbędzie się w sali szkoły św. Antoniego (ul. Łyczakowska) bezpłatny, popularny odczyt p. Zdzisławy Kowarzowej na temat: „Kobieta w handlowości i przemyśle“.

Z pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie zdjęto już gipsową figurę króla na koniu i rozpoczęto podnosić za pomocą żórawia nową bronzową figurę.

Zjazd neurologów, psychiatrów i psychologów polskich rozpocznie się w Krakowie dn. 20 b. m. i potrwa do 23 b. m. Dotychczas zgłoszono przeszło 80 wykładów. Przewodniczącym organizacyjnego komitetu będzie dr. Pilz.

W latach krytycznych przemian u kobiet jest naturalna woda gorzka Franciszka Józefa znakomitym środkiem, szczególniej gdy się rozchodzi o to, by przeciwdziałać uderzeniom krwi do mózgu, płuc i serca, a także, aby usunąć w pewny, przytem łagodny sposób zaburzenia cyrkulacyi krwi w organach brzusznych. Prof. Scazioni von Lichtenfels pisze: „Gorzką wodę Franciszka Józefa stosowałem na królewskiej klinice chorób kobiecych w Würzburgu w wielkiej liczbie wypadków, jako wyjątkowo szybko, niezawodnie i bezboleśnie przeczyszczającą. — W aptekach, drogueryach i składach wód mineryalnych należy żądać tego środka leczniczego pełnem imieniem. Polecane środki, jako tak zwane „zastępstwo“, należy energicznie odrzucać. Dyrekcya wysyłkowa źródeł leczniczych Franciszka Józefa w Budapeszcie.

Przejechanie. Na ul. Karola Ludwika automobil SI 987 najechał w całym pędzie na chłopca nieznanego nazwiska, którego zabrała stacya ratunkowa.

Rudera się wali. W podwórzu realności przy ul. Łyczakowskiej l. 124, domek parterowy i inne dwa budynki zamieszkałe grożą lada chwila zawaleniem. Świetny magistracie! jeszcze jest czas zaradzić złemu!

Przytrzymanie złodziejaszka. Przytrzymano 17-letniego Aleksandra Gerharda, w chwili, gdy chciał jakiejś pani wyrwać torebkę z pieniądzmi.

Bankiet straży ogniowej. Magistrat miasta Stanisławowa wydał w tych dniach bankiet ku uczczeniu dzielnej straży ogniowej. Podczas wieczerzy, ku serdecznej radości ucztujących, podano kawę „Diadal“ z marką ochronną 2 słonie, która jest najlepszą w świecie i ma tę właściwość, że nie traci zapachu, ni siły, ni smaku. Należy tylko baczyć na opakowanie. Wszędzie do nabycia. 4050

Jakie podarki mam robić na gwiazdkę? Na to pytanie gotowa odpowiedź, jeśli zwiedzimy we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 12 filię światowej firmy S. Schein, c. i k. dostawca nadworny i kameralny w Wiedniu I. Bauernmarkt 10—14. Znajdziemy tam nietylko przedmioty nader praktyczne do urządzenia mieszkań, lecz także tysiące artykułów luksusowych bardzo stosownych do powyższego celu tak dla pań i panów jak i dla dziatwy. Śliczne zdobne poduszki na kanapy, kapy koronkowe, wschodnie hafty, gobeliny, stoliki luksusowe, parawany, jedwabne kobierce, skórki angorskie i tysiące innych przedmiotów wabią nasze oko, ceny zaś od najniższych, bo już od 1 K aż ponad 1000 K. Każdy stan znajdzie tam coś stosownego dla siebie. 4125

Z sali sądowej.

Postrzelenie narzeczonej.

Przed zwykłym trybunałem karnym odbyła się rozprawa przeciw Ludwikowi Ziembie, oskarżonemu o ciężkie uszkodzenie ciała dokonane na swojej narzeczonej Antoninie Kopyszyńskiej. — Akt oskarżenia zarzucał oskarżonemu, że w sposób zdradziecki strzelił dnia 1. listopada b. r. do Kopyszyńskiej, a kula ugodziła ją w ramię, powodując ciężkie uszkodzenie ciała.

Rozprawie przewodniczył radca Wiliaume, oskarżał prok. Sywulak, a bronił oskarżonego dr. Emil Taubes. Oskarżony przyznał się do czynu, tłumaczył się tylko, że czyn ten popełnił w stanie pijaństwa. Trybunał uwzględniając obronę oskarżonego, uwolnił go od zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała, a zasądził go tylko za przekroczenie pijaństwa na trzy miesiące aresztu do którego wliczono 6-cio tygodniowy areszt śledczy. Na wniosek obrońcy, który wyrok przyjął, odroczono oskarżonemu odbycie reszty kary i wypuszczono go natychmiast na wolną stopę.

Depesze „Ekonomisty“.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajsza giełda była znów w depresyi a to z powodu rozmaitych niepokojących a niesprawdzonych wiadomości politycznych, złych relacyi z giełd zagranicznych i słabego zaopatrzenia tygodniowego. Kierujące papiery doznały zniżki, renty spadły znów o 10—20 h.

Ropał dla Galicyi.

Wiedeń. (Tel. wł.) W sprawie ropału dla galicyjskiego przemysłu i elektrowni miejskich we Lwowie i Przemyślu odbyła się wczoraj decydująca konferencya dyrektora Związku fabr. dra Battaglii z ministrem robót publ. Trnką i szefem sekcyi Homanem przy uczestnictwie pp. Lubomirskiego, Stesłowicza, Raucha, Kolischera i Śliwińskiego. Rezultatem jej jest uzyskanie po bardzo wielu trudnościach na pierwsze półrocze 1913 800 cystern dla Związku fabrycznego do podziału między potrzebujące zakłady. Akcya ta ma charakter zapomogowej ze względu na brak węgla. Min. Trnka oświadczył, że o dalszych ustępstwach pod tym względem nie może być mowy.

Sprawa opłat szynkarskich.

Wiedeń. (Tel. wł.) Bawiła tu wczoraj deputacya gal. Związku gosp. szynkarskiego, złożona z pp. Janowicza, Loewenhecka ze Lwowa i Kruga z Przemyśla w sprawie zniesienia osobnego podatku szynkarskiego w razie podwyższenia podatku od wódki i reformy opłat szynkarskich w tym duchu, by wymiar ich stosował się do faktycznej konsumcyi wyszynku a nie jak dotychczas był dowolny. Co do pierwszej sprawy min. Zaleski oświadczył, że żądanie to jest zupełnie uzasadnione i będzie też spełnione — co do drugiej, należy ona do kompetencyi Sejmu. Deputacya udała się następnie do posłów Lea, Abrahamowicza, Loewensteina, Halbana, Raucha, Kolischera i K. Lewickiego, którzy przyrzekli, że na najbliższej sesyi sejmowej sprawa ta wejdzie pod obrady. W sprawie sprzedaży piwa flaszkowego otrzymała deputacya przyrzeczenie rychłego jej uregulowania w drodze rozporządzenia.

Sprawozdania giełdowe i towarowe.

Spirytus.

Wiedeń 14 grudnia **1912** (telefon własny). **Za towar kontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono** 59·— do 60·—. Gotówką —·— i —·—

Tendencya: silna.

Ropa.

Dzienne ceny ropy targu lwowskiego z dnia 14 grudnia 1912 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala Alfonsa Gostkowskiego. Lwów Pasaż Hausmana *l.* 1, tel. Nr. 1069.

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna, stacya Borysław, zamknięcie notowań godz 5 popoł.

Waluta (termin dostawy):

15 grudnia	658—660
31 grudnia	663—665
31 stycznia	684—688
styczeń-luty-marzec	704—706
luty-marzec-kwiecień	712—714
rok 1913	740—750

Tendencya: Brak tranksakcyi, wobec czego ceny podane bez zmiany. Przez cały dzień usposobienie targu było wyczekujące i pozostało takiem aż do ostatniej chwili. Już przed zamknięciem jednak notowań, targ otrzymał wiadomość o możliwosci dalszego lombardowania ropy przez krajowy związek producentów. Wiadomość ta, która powinna była wystarczyć na poprawienie usposobienia targu, na razie jeszcze nie wywołała bezpośredniego skutku, gdyż żadnej transakcyi i po otrzymaniu tych wiadomości nie zawarto a silna na targu działająca kontrmina stara się przeciwdziałać usposobieniu zwyżkowemu. Należy oczekiwać w ciągu najbliższego dnia wyjaśnienia sytuacyi targowej.

Zboże.

Budapeszt dnia 14 grudnia 1912.

Pszenica na kwiecień 11·85—11·86, pszenica na maj —·—, Żyto na kwiecień 10·40—10·41, Owies na kwiecień 11·05, Kukurudza na maj 7·60—7·61.

Oferty: mierne.
Chęć kupna: mierna.
Usposobienie: spokojne.
Pogoda: łagodnie.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 14 grudnia 1912.
Dziś o godz. 2·30 popoł. notowano.

Akcye austr. Zakładu kredyt. 594·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 765·50, Akcye Anglobanku 310·50 Akcye Unionbanku 552·00, Akcye Länderbanku 471·— Akcye Bankvereinu 490·50. Akcye Bodenkredit 1130·—, Akcye galic. Banku hip. 618·—, Akcye Praskiego Banku kredytowego —·—, Akcye kolei państwowych 656·50, Akcye kolei płd. 95·00, Akcye kolei półn. 4725—4726, Akcye kolei czerniowieckiej 503·00, Akcye Alpiny 945·50. Akcye Rima Muranyi 665·50, Akcye Prag. Towarz. żel. 3194—3195, Akcye Fabr. broni 830·—, Akcye tureckie tytoniowe 271·00, Akcye gal. Karpackiego Tow. naft. 725·00, Oblig. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 82·40, Renta kor. austr. 82·50, Renta kor. węg. 82·35, 5% l. list. Tow. kred. ziemsk. 81·80 4-proc. listy Banku hipot. 82·25, 4 pół proc. l. Banku hip. 89·50, 5-proc. list. Banku hipot. —·—, 4 proc. listy banku kraj. 84·75, 4 i pół proc. B. kr. 91·50, 4-proc. gal. Oblig. prop. 94·25, 4-proc. gal. pożyczka kraj. z r. 1896 82·50, 4-proc. pożyczka m. Lwowa 86·—, 4-proc. poż. m. Krakowa 81·25, Losy tur. 207·25. Marki 1·8 31, Ruble 254·—, 5-proc. renta rosyjs. 1905 r.

—,—, **Akcye Skoda 680·00 Galic. Bank kred. 94·25-95·25, Powsz. Bank depozytowy 498 —, Nowa renta koron. austr.** —·—,

Usposobienie osłabione z powodu sprzedaży przy końcu tygodnia, niepewnej sytuacyi politycznej, słabej zagranicy i naprężenia stosunków pieniężnych.

NADESŁANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi.

3 prc. T. S. L. 2 prc. Bursa Batorego.

KINO „KOPERNIK"

nowa sala teatralna dwupiętrowa przy **ul. Kopernika l. 9,** róg ul. Lindego. Kino „Kopernik", zwane „Sans rival" od piątku dnia **13. grudnia** do piątku dnia **20. grudnia**, ogłasza nowy artystyczny program, we Lwowie nieznany.

Program od 13. do 19. grudnia 1912.

I. 1) Przejażdżka wśród uroczych gór (zdjęcie z natury). 2) Agata poszukuje koniecznie męża (Humoreska).
II. Piekielna zemsta niewolnicy, dramat w 3 aktach o treści nader urozmaiconej 3) Akt I. 4) Akt II. 5) Akt III. 6) Zakochany Turek (Humoreska).
III. Bandyta kolejowy w szponach dedektywa, nadzwyczaj sensacyjny dramat amerykański. 8) Walka rywali.

Kino „Kopernik" daje 3 prc. na T. S. L. — 2 prc. na Bursę Batorego. 4124

Živnostenská Banka
Filia we Lwowie — ul. 3-go Maja l. 2

Kapitał akcyjny i fundusze rezerwowe
przeszło K. 100.000.000.

Oprocentowujemy wkładki na książeczki po 4½% z prawem podejmywania dziennie do K. 5.000 bez wypowiedzenia, a wkładki z wypowiedzeniem 60-dniowem po 4¾%. Wkładki na rachunek bieżący po 5% z prawem podejmowania dziennie do K. 10.000 bez wypowiedzenia. — Polecamy nasz

KANTOR WYMIANY

Przeprowadzamy wszelkie transakcye finansowe z Ameryką bardzo szybko i korzystnie. 3687

Specyalista chorób wener., skórnych i kosmetyki
Dr. HENRYK ROSMARIN
po studyach w Wiedniu i Paryżu ordynuje przy ulicy
Kopernika 11. 4110

HELIOS KINOTEATR ARTYSTYCZNY
ul. Grodecka 2.

Przedstawienia codziennie od godz. 4-tej do 10-tej. Ceny miejsc: od 20 h. do 1 K. 4113

DZISIEJSZY PROGRAM:
1. Do światła. Komedya. 2. Dziennik Gaumont. Aktualności. 3. **U wrót śmierci. Sensacyjny dramat w 4 aktach.** 4. Szkice etnograficzne Bretonii. Obraz kolorowany. 5. Niezwykły podarunek Farsa. 6. **Film wojenny Nr. 7. Bitwa przy Lucle Burgas pod gradem eksplod. szrapneli.**

Firma
KAUCZYŃSKI & OBERSKI
ul. Karola Ludwika LWÓW Filia ul. Halicka 6
poleca 2622
ZABAWKI KRAJOWE
Z LEŻAJSKA i JAWOROWA
w olbrzymim wyborze.

Tungsram



Najtrwalsze **Żarówki** Wolframowe oszczędnościowe z elastycznym drutem. Wszędzie do nabycia. Towarzystwo „Tungsram" Wiedeń IV-2, plac Möllwalda Nr. 2.

4031

Czcigodna gospodyni!
proszę kupować wyłącznie
DIADAL
paloną kawę



która jest najlepszą na świecie, nie traci nigdy swej siły, smaku i zapachu. Prawdziwa tylko w zamkniętych paczkach z tą marką ochronną.



Strzeżmy się przed bezwartościowemi naśladownictwami. Do każdych 2 kilo darmo garnuszek reklamowy. Generalny zastępca na Galicyę: Lamm & Co, Lwów.

Diadal kawa palona ¼ kg. K 1·25
Diadal salon. pal. ¼ kg. K 1·35
Elite Diadal palona ¼ kg. K 1·50

Diadal kawa palona znosi wskutek swej wydatności podwójnie tyle domieszek, jak każda inna kawa, jest zatem najtańsza. — Do nabycia we wszystkich sklepach korzennych. 4049



„OLLA" jest dowodnie najlepszą hygieniczną specyalnością gumową pełna gwarancya. Wszędzie do nabycia. Cenniki darmo. wysyła „OLLA" fabryka gumy Wiedeń II, Praterstrasse 57 031

OLLA guma jest pierwszorzędną marką.



„OLLA" Polecone przez przeszło 2000 lekarzy miejsca do nabycia OLLA uwidocznione przez plakaty. Cena 4, 6 i 8 kor.

Najchętniej używane sorty: 1203, cena za tuzin 6 koron, 1204 cena za tuzin 8 koron. Między innymi można nabyć „OLLĘ" we Lwowie w aptekach: P. Mikolascha, J. Beisera, Ad. Aschkenazego, N. Dobrzańskiego, F. Dewechy'ego, J. Piepes-Poratyńskiego, Ant. Ehrbara, w drogueryach: Mikolascha i Sp., Jak. Rechena, H. Grünspanna, Al. Hübnera, Sudhoffa i Grabowskiego, A. Beacoka, I. Fruchtmana oraz we wszystkich aptekach, drogueryach całego kraju. 3968

CLAUDE FARRERE. 61

WALKA.

Przełożyła
Jadwiga Mroczkowska.

Lecz jego ramię, strasznie rozdarte, spływało takim strumieniem krwi, że żółta jego twarz już zzieleniała.

Wybuchający pocisk dosięgnął go widocznie poprzez jeden z trzech otworów tarczy, a w wieżycy nie było nic słychać z powodu panującego na zewnątrz nieprzerwanego łoskotu.

Kanonierzy, wspierani przez Fergana, ułożyli swego wodza pomiędzy dwoma działami. Żył jeszcze. Dał znak i przemówił cichutko, lecz głosem wciąż jeszcze rozkazującym:

— Na stanowiska!...

Kanonierzy posłuchali. Pozostał tylko Fergan, pochylony nad twarzą umierającego.

I stała się wtedy rzecz osobliwa.

Podoficer przybiegł natychmiast: jemu przypadł w udziale zaszczyt objęcia opustoszałego stanowiska.

Przesadził leżące ciało, pochylił się, by podnieść telemetr, który wysunął się z okrwawionej ręki i zbierając się siąść na siodełku, obrócił w palcach instrument z wahającą miną człowieka, który sam uważa siebie za nieświadomego.

Fergan, pomimo szczerego smutku, uśmiechnął się:

— Bóg wie, jak sobie z tem da radę!...

Wówczas markiz Yorisaka wyprostował się, podniósł prawą rękę i dotknął nią podoficera, który się odwrócił.

Głowa konającego poruszyła się na prawo i na lewo:

— Nie! nie ty!

I swe zamglone już oczy utkwił ze zdziwieniem w oficerze angielskim:

— Ty!

Herbert Fergan wzdrygnął się zdumiony.

— Ja?

Zawahał się przez chwilę. Potem ukląkł przy markizie Yorisaka Sadao i powiedział cichutko, jak się mówi do chorego, którego obłąkała malignа:

— O-Sadao san, jestem Anglikiem... neutralnym...

Powtórzył to dwukrotnie, wymawiając wyraźnie każdą zgłoskę i podkreślając:

— Neutralnym... neutralnym...

Lecz umilkł nagle, gdyż blade wargi poruszyły się i wybiegł z nich szept, chrapliwy szept, zrazu niewyraźny, później jaśniejszy, silniejszy... zgłoski, wyrazy, śpiew:

Jeszcze się stroją w szatę
najbogatszą
gałązki rozkwitłych czeresień,
a miłość tych,
co na to patrzą
ostatkiem płonie uniesień...

Herbert Fergan słuchał i nagły chłód przeniknął jego żyły.

Prawie już martwe oczy nie odrywały od niego nieruchomego i posępnego spojrzenia, w którem zdało się lśnić odbicie dawnej jakiejś wizyi. Jakimś nadludzkim wysiłkiem zaśpiewał jeszcze:

— Mówił mi: „Śniłem
O tobie tej nocy. Włosy twoje
oplatały mi szyję i okalały ją,
jak czarny naszyjnik
i pierś mą objęły"...

Herbert Fergan, biedszy, niż sam Yorisaka, odsunął się wstecz, odwrócił głowę, chcąc uniknąć tego straszliwego spojrzenia.

Lecz nie mógł uniknąć głosu, głosu straszniejszego, niż spojrzenie:

„Pieściłem je i były moje:
złączeni na zawsze tych włosów splotem, z ustami na
ustach, byliśmy, jakby dwa
bluszcze z jednego wyrosłe
korzenia..."

Głos dźwięczał, jak kryształ, mający za chwilę prysnąć. Powoli twarz Fergana przybierała zwykłą swą barwę i oblała się purpurą wstydu i upokorzenia, jak po otrzymaniu policzka.

Głos kończył pospiesznie, podobny do głosu chciwego wierzyciela, który się nagle rozkazującym tonem dopomina zwrotu należności:

„I tak zwolna, zwolna, zdawać mi się zaczęło — takeśmy
byli złączeni w uścisku,
że ja się staję tobą, a ty
jak sen mój własny poczynasz
wnikać we mnie"...

Głos zamarł. I tylko jeszcze uporczywe spojrzenie rzuciło wraz z ostatnim błyskiem rozkaz stanowczy, jasny, niewzruszony...

(C. d. n.)

MEBLE w największym wyborze po nader przystępnych cenach tylko w składzie **Henryka Fischa** LWÓW Pasaż Mikolascha. Ulgi w spłatach. 4097

Pismem kieruje KOMITET REDAKCYJNY. Redaktor naczelny: Dr. ROGER BATTAGLIA. Odpowiedzialny redaktor: JERZY KONARSKI.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej". Drukiem Spółki Drukarskiej „Prasa" ul. Sokola l. 4.